

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Redakcja otwarta od 12-17-5
Administracja 10-17-5
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 47 GRODNO
Wtorek 16 lutego 1926 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm. za tekstem 20 gr. Drobny
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz
Miesięcznie p. z. umowy. Dla ogłoszeń układ stronni 8-10
szkółki. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszeniowej w na-
główku, obowiązująca wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

A
LA-CE

ulica Państwowa 14

ZABIŁEM

epokowy
dramat
w 10-ciu
aktach

W roli
główn.

Sessue Hayakawa

Nad program: X-lecie służby Bezpieczeństwa 1925 r.

Zbońscy w Grodnie

W ub. sobotę, przywiezieni zostali do Grodna więźniowie Zbońscy na rozprawę sądową, wyznaczoną na 12 b. m. w związku z zabójstwem dokonanym przez nich pod Grodnem. Od czasu umieszczenia w naszym piśmie ostatniego artykułu, w związku z rozprawą w Sądzie Okręgowym w Brześciu w dniu 7 X. 1925 r., słynna ta zbrodnica para sądowa była s. r. z.

Pierwsza sprawa rozpatrywana była w Wołkowysku dnia 9 XI. ub. r. pod przewodnictwem Vice-Prezesa Sądu Nowońskiego, przy udziale Sędziego Iljina oraz Sędziego honorowego Kozłowa-Bispięgo.

Oskarżeni podprok. Korab-Karpowicz, obrońcy z urzędu wnosili adw. Gulmantiowicz.

Rozprawa obfitowała w momenty sensacyjne, bowiem w charakterze świadków sprowadzeni byli: siostra Zbońska oraz matka Zbońskich i jej kochanek.

Akt oskarżenia zarzucał Zbońskim zamordowanie furmana niejakiego Słowickiego, który wiózł ich z Wilkowyska w stronę Lidy.

Oskarżeni de włożyli nie przysięgli, oświadczając, iż o ile im wiadomo zbrodni dokonali ogólnie, którymś z nich o kradzieżki kontu z wozem.

Jeden ze świadków stwierdził jednak na przewodzie sądowym, iż był uabywca konia zamordowanego Słowickiego i w Zbońskim poznał sprzedawcę. Zawezwany na rozprawę p. Dubaniewicz scharakteryzował sądowi sprawę oraz poprzedzające następne przestępstwa. Siostra Zbońska, typowa poleśniczka; analfabeta, która przybyła do Wołkowyska na 6 dni przed sprawą aby się nie spóźnić, stwierdziła, że siostra jej przed parą laty przybyła do niej pod Drohiczyn do wsi Głuchna z młodzieńcem, którego przedstawiła za swego męża. Osobnika tego poznała Zbońska.

Opowiadała, iż Zbońscy pozostawili po wyjeździe parę bulw, którą na

stępnie zabrała policja. Następnie, że wyjeżdżając zabrali ze sobą jej 18-letnią córkę, z którą nie wie co się dzieje. Gdy p. Dubaniewicz opowiedział jej wobec Sądu co się z córką stało, rozpaczą biednej kobiety nie miała granic. (O losie tej dziewczyny pisaliśmy w swoim czasie w opisie potwornych zbrodni tej zwyczajnej pary. Została ona przywieziona do Grodna a następnie wywieziona za Wilno, zamordowana przez nich i obdarzona odzieżą).

W czasie zeznań siostry Zbońskiej i p. Dubaniewicza panowała na sali nadzwyczajna cisza.

Matka Zbońskich odmówiła odpowiedzieć na pytania, kochanek zaś jej, niejakiego Sadowski, twierdził, iż nie absolutnie nie wie.

W rozmowie z p. Dubaniewiczem matka oświadczyła, że Zboński mając 18 lat wyjechał z domu i od tamtej pory nie absolutnie żadnego wpływu, Sadowski zaś, iż był się zemsty Zbońskiego, gdyż w swoim czasie wydał go policji za popełnienie kradzieży.

Widząc, że wykryty nie nie mogą Zbońscy przyznać się do winy, opowiadając w jaki sposób dokonane zostało morderstwo.

Pierwszemu Zboński usiłował strzelić do Słowickiego, ponieważ jednak rewolwer mu się zaczął psuć to za pomocą kilkakrotnego uderzenia nożem z tyłu pozbawił go życia. Ona, zaś jakkolwiek obecna; jednak udziału, jak twierdzi, w morderstwie nie brała.

W ostatnich słowach prosiła o karę więzienia. Sąd wyznosił wyrok kary śmierci.

Jest to już 4 ty wyrok śmierci, jaki zastosowały różne Sady wobec zbrodniarzy pary.

W owym czasie Zboński ogłosił broń i długi temu wyglądał mierniejszy, jak człowiek zdradca silny upadek na duchu. Ona czuje się słabą, na wieść sądową ją wstrząsnęła.

Po rozprawie prosiła prokuratora, aby p. Dubaniewicz przyszedł do

Wszyscy dłużnicy Wil. Banku Ziemińskiego, którzy nie uiszcili dotychczas 1-ej raty amortyzacyjnej, powinni natychmiast **ZGŁOSIĆ** się do Związku Właśc. Nieruch. (Heovera 9 m. 4) w gg. urzędowych od 5-9 wiecz.

Komitet

niejma bowiem dla niego „nowy materjał“.

Następnie 7 grudnia ub. roku była rozpatrywana w Białostockim Sądzie Okręgowym sprawa Zbońskich o morderstwo niejakiego Wasilewskiego, dokonane w lesie pod Białymostkiem. Zboński przyznał się do popełnienia morderstwa a ponieważ przewod sądowy ustalił cięższe okoliczności sprawy, niż przewidywał akt oskarżenia przeto Sąd wyznosił wyrok kary śmierci (praty z kół). Zbońska usiłowała bezwzględnie udowodnić swoją niewinność argumentując na rozprawie w sposób zmuszający Sąd do kilkakrotnego przywoływania jej do porządku.

Bronił z urzędu adw. Lipko. Tuzia i ożwarta sprawa toczyła się powtórnie w dn. 26 ub. m. w Wileńskim Sądzie Apelacyjnym, na skutek uwzględnień przez Sąd Najwyższy kasacji I) od wyroku Sądu Okręgowego w Nowogrodku, skazującego ich na karę śmierci za zabójstwo niejakiego Woszczyki, dokonane pod Baranowicami.

II) Od wyroku Sądu Okr. w Wilnie, nakładającego wyjezdowej w Lidzie, skazującego Zbońskich, za dokonane morderstwa pod Lidą, na

beztęminowe ciężkie więzienie.

Wielkie wrażenie nożyła na sali prośba Zbońskiego, aby Sąd wyrok w tej sprawie zamienił na karę śmierci.

Obrona wniosła — z urzędu — adw. Gawondo i Kulikowski.

Sąd Apelacyjny specjalnie zaważał na rozprawy przebywającego na Kursach w Białymostku p. Dubaniewicza, który dawał wyjaśnienia, ustalone przez prowadzone przezeń śledztwo i scharakteryzował osoby podsądnych.

Sąd w 1-ej sprawie potwierdził swój poprzedni wyrok — kary śmierci.

W 11-ej zaś co do Zbońskiego zamienił na karę śmierci, co do niej zaś wyrok beztęminowego więzienia pozostawił bez zmiany.

W prywatnej rozmowie w Sądzie Wileńskim z p. Dubaniewiczem Zboński mówił, że od ewentualnego wyroku śmierci Sądu Grodzieńskiego „apelaacji nie będzie zakładał i chce już z tem wszystkim skończyć“.

Jutro tedy Grodno będzie mogło oglądać parę rekwizycyjnych bandytów, którzy znani byli w naszym mieście, mieszkali tu bowiem dłuższy czas w 21 roku.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z pro-
wincji o wpłacenie prenumeraty za miesiąc luty i zaległych.

Wiec przedwyborczy Rady Klasowych Związków Zawodowych

W ub. niedzielę o godz. 4-ej p. poł. w lokalu klubu Kolejowego odbył się wiec przedwyborczy zwołany przez Radę Klasowych Związków Zawodowych.

Wiec zajął sekretarz Rady p. Gonerko, wygłaszając odpowiednie przemówienie, w którym zwrócił uwagę na doniosłość stworzenia przez proletariát grodzieński jednolitej listy wyborczej dzięki czemu łatwiejszą będzie walka przeciwko zakusom na ocalenie ustawodawstwa robotniczego.

Następni mówcy p.p. Jakimowicz (przemawiający po białorusku), Terlecki, Skowroński, Epsztejn i Fink, dwaj ostatni przemawiający po żydowsku. (Mówcy te następnie tłumaczone na język polski) przedkładali zebranym platformę wyborczą Rady Kl. Z. Z. oraz nawoływali do gromadnego głosowania na listę № 5.

W końcu, na wniosek p. Gonerki, zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Proletariát Grodna, zebrany dn. 14 lutego r. b. na wiecu przedwyborczym w Klubie Kolejowym w ilości 500 osób, po wysłuchaniu przemówień tow. tow. Gonerko, Jakimowicza, Skowrońskiego, Epsztejna, Finka i Terleckiego i pozapoznaniu się z platformą wyborczą Rady Klasowych Związków Zawodowych, lista № 5, — postanawia:

1) wyrazić uznanie i zaufanie towarzyszom z Rady Kl. Z. Z. że doprowadzili do wielkiego dzieła zjednoczenia ludu pracującego m. Grodna i Krynek pod hasłem jednolitego frontu robotniczego, co daje gwarancję, iż lista № 5 będzie jedyną na którą padną wszystkie głosy robotnicze;

2) zatwierdzić platformę wyborczą Rady Klasowych Związków Zawodowych, lista № 5, która w 12-tu punktach wyczerpuje zasadnicze postulaty klasy robotniczej;

3) protestuje przeciwko zakusom burżuazji kapitalistycznej na ocalenie ustawodawstwa robotniczego, a przede wszystkim na 8-mio godzinny dzień pracy, ustawę o urlopach i Kasy Chorych;

4) domagać się od Rządu i Sejmu, aby jaknajprędzej załatwiły sprawę niesienia pomocy lekarskiej bezrobotnym

5) wezwać wszystkich ubezpieczonych, aby w niedzielę, 21 lutego, oddali swe głosy na listę № 5 R. K. Z. Z.

Rezolucję przyjęto jednogłośnie. W czasie przemówienia któregoś z mówców wielką konsternację wywołało rozrzucone przez uczestników odezw przedwyborczych R. K. Z. Z., co do których niektórzy uczestnicy przypuszczali, iż są one komunistycznymi.

Uchwały Rady Miejskiej

Rada Miejska na ostatnim posiedzeniu odbytem w dwóch terminach powzięła następujące uchwały:

1) Udzielić Abramowi Tankusowi gwarancję na zaciągnięcie w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki na rozbudowę w sumie 5000 zł.

2) Wydać Marii Wysockiej, Janowi i Helenie małżonkom Stęplewskim oraz Efronowi Atlasowi notarialnych aktów kupna sprzedaży na ziemię miejską.

3) Przyjąć do obywatelstwa m. Grodna: Szymona, Chanę, Frumę i

Sarę Mejerowiczów, Chaima Gurwicz, Siorę Dwejrę Graoz, Wasyla Gwozdziowa, Perłę Klibańska, Natana Lewina, Marię Czarniecką, Ninę Winogradową, Ninę Januszkową, Mikołaja Kisiele, Agatę Dunin-Marciukiewicz, Chaima Bera Fomina oraz Szoloma Galpera.

4) Do komisji celem opracowania szczegółowego projektu gospodarki w dziedzinie utrzymania w mieście ogrodów, parków i skwerów powołać r. r. Dr. Jakimowicz, Bortnowskiego, Amdurskiego oraz na zastępcę r. Tarasowicza.

5) Emeryturę dla wdowy po ś. p. Vice Prezydencie miasta Marii Wośnickiej podnieść do 84 zł. miesięcznie.

6) Przekazać komisji budżetowo-gospodarczej sprawę opracowania statutu emerytalnego dla pracowników miejskich.

7) Zysk lombardu miejskiego za rok 1925 przełać na kapitał obrotowy lombardu.

8) Powołać r. Zakhejma na członka komisji podatku dochodowego.

9) Podnieść manko kasy dla kasjera głównego do 25 zł. miesięcznie, zaś dla kasjerki do 16 zł. mies.

10) Zwrócić się do Dyrekcji Kolejowej z zapytaniem na jakich warunkach elektryfikacja kolejowa mogłaby udzielić światła elektrycznego przedmieściu Zaniemeńskiemu.

11) Interpelację r. r. Kopelman, Amdurskiego i Lewina w sprawie przetargu na rozklejanie afiszów oddalić.

12) Podanie Sekcji Młynarzy przy Związku Kupców uwzględnić i zmniejszyć opłatę za prąd elektryczny do motorów o 10%.

13) Odroczyć sprawę likwidacji szpitala dla umysłowo chorych.

14) Uchylić podanie prezesów Urzędu Rozjemczego adw. Dautilowicza i Jeśmana o wypłacenie im pensji w sumie po 450 zł. miesięcznie każdemu.

Kronika

Teatr Miejski

Dzisiaj po raz ostatni „Wielka Księżna i Chłopiec Hotelowy” wesoła komedia Al. Savoir’a z kabaretem artystycznym. W oswietek premjera dramatu Przybyszewskiego „Złote Runo” w reżyserji dyr. Rybickiego w obsadzie pp. Frenklówny, Purzyckiego, Rybickiego, Kubińskiego, Hajduki i Wollejski. Dramat ten cieszący się wyjątkowym powodzeniem na wszystkich scenach europejskich, posiada walory pierwszorzędnego utworu literackiego. Obfitujący w momenty o silnym napięciu dramatycznym, przykuwa uwagę widza do sceny przez cały czas trwania akcji. W próbach „Sześćście Franja” komedia Porzyńskiego, reżyseruje M. Dąbrowski.

UWAGI

Dzisiaj o godz. 6-ej wiecz. w lokalu Biura Funduszu Bezrobocia przy ul. Telegraficznej № 1 odbędzie się zwyczajne posiedzenie Zarządu Obwodowego Biura Funduszu Bezrobocia.

Przesunięcie wyborów

Krażą po mieście pogłoski jakoby wybory do R. K. Chorych zostały odłożone. W sferach zbliżonych do Kasy Ch. znajdujemy potwierdzenie o możliwości podobnej ewentualności. Projekt odroczenia wyborów ma stać w związku ze zwią-

zującym się kryzysem bezrobocia.

Sąd Rozjemczy

Do istniejącego przy tut. Związku Kupców Sądu Rozjemczego, którego prezydum stanowią pp. Storowski Zdrajewicz i Draszni, wpłynęło w miesiącu grudniu r. b. 36 spraw, z których załatwiono i wyroki wykonano w 21. Odwołano 11, zaś resztę umorzono z powodu niestawienia stron. W miesiącu styczniu r. b. wpłynęło już spraw nieco mniej gdyż 81, z których załatwiono i wyroki wykonano w 18. Reszta rozpoznana będzie w miesiącu bieżącym. Wszystkie te sprawy są przeważnie natury pieniężnej, której sedno stanowią nieporozumienia pomiędzy współwłascicielami. Z powyższych statystyki wynika, że Sąd Rozjemczy działa nader sprawnie, załatwiając szybko wpływające doń sprawy, nie pozwalając takowym odlecieć się w oczekiwaniu kolei rozpoznawania.

Sprawozdanie

z działalności Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo.

W styczniu Stow. miało pod swoją opieką 116 osób, którym wydano 465 kg. chleba razowego, 98 kg. kaszy, 24 kg. soli kuch., 7 i pół kg. mydła, 1½ mącz. 2 kg. stoniny. Oprócz tego zapłacono komorne i inne wydatki 27 zł. Za ofiarowaną odzież dla biednych, wszystkich łaskawym ofiarodawcom, Stow. składa serdeczne „Bóg zapłać”.

Zarząd.

Zapustu „Cresovji“

G. K. „Cresovia” urządza dziś w Royalu zapust z zabawą taneczną do 12 w nocy. Po 12 aktualny kabaret z udziałem najwybitniejszych sił teatralnych.

Początek o 7 wieczór.]

Komunikat

Zapowiedziany na dziś w Kolo Samopomocy Pracowników Miejskich odczyt p. t. Życie i dzieła Władysława Reymonta — odłożony został na dzień 22 lutego b. r. z powodu choroby prelegenta prof. M. Hanusa.

Ofiary na rzecz zredukowanych urzędników do dyspozycji S. U. P.

Bezimienne 2 zł.
P. Kiersnawska codziennie obiad dla jednego dziecka.

Pensjonat

pięciopiętny w Drusienkach, położony w najlepszej dzielnicy, (długoletnia dzierżawa) do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość w Redakcji „Nadnamięskiego Kurjera Polskiego”.

1-3

Korepetycji języków

francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u dzielnicy, Krakowicza Puszkowska 28

Pokoje

ładne umeblowane z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Napoleona № 16 i piętro Bielawska.

Wyciąg ze spostrzeżeń wojsk. stacji meteorologicznych O. K. III.

			Średnia w m. b.	Temperatura w m. b.	Temperatura na dobie niedzielną	Temperatura na dobie niedzielną	Temperatura na dobie niedzielną
Grodno	g. 18	dn. 14. II.	766.3	8	—	—	pochmurno
	g. 21		769.6	4	—	—	
	g. 7. dn. 15. II.		772.8	5	+2.5	-2.8	
Wilno	g. 18	dn. 14. II.	768.5	4	—	—	pochmurno
	g. 21		767.7	4	—	—	
	g. 7 dn. 15. II.		771.4	1	-1.0	-4.0	
Izajstok	g. 18	dn. 14. II.	768.8	1	—	—	pochmurno
	g. 21		760.4	1	—	—	
	g. 7 dn. 15. II.		771.5	1	+3.0	-1.0	

Fabryka Kafli

„Stanisławów“

poleca własnego wyrobu doskonałej konstrukcji piecyki kafłowe przenośne, wyróżniające się ogromną oszczędnością opału, wysoką jakością i niską ceną.

Sprzedaż w magazynie fabrycznym przy ul. Kolejowej.

Również na składzie są przenośne kucharki bardzo praktyczne, dogodne i tanie.

Telefon № 51.

Składajcie ofiary na

KUCHNIE DOBROCZYNNOŚCI